



Kitku – sam przeciw całemu światu

Listopad. Spacery po cmentarzach wśród palących się świeczek. Coraz cieplejsza kurtka, mięciutka czapka pod kolor. Puchaty szalik. Coraz mniej czasu spędzamy na dworze, coraz więcej w domku. Bo ciepło, bo miło, bo herbatka ładnie pachnie, bo jakiś zaspany sierścuszek się o nóżkę ociera... Nie...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/d4cmeu>

